



Róża Kędra-Chmielewska

mgr

Zachodniopomorski Oddział Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego

e-mail: kedra.roza@gmail.com

ORCID: 0000-0003-1966-1688



Oskar Kubacki

mgr

Zachodniopomorski Oddział Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego

e-mail: oskarkubacki.97@wp.pl

ORCID: 0000-0001-5515-0063

Dziecko jako ofiara namowy do targnięcia się na własne życie – uwagi na tle art. 151 k.k.¹

Streszczenie

Celem artykułu było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku namowy dziecka do czynu suicydalnego jest ono ofiarą przestępstwa namowy człowieka do targnięcia się na własne życie (art. 151 k.k.), czy też raczej narzędziem w rękach sprawcy i pokrzywdzonym w wyniku przestępstwa zabójstwa (art. 148 § 1 k.k.).

W pierwszej kolejności zaprezentowano ogólną charakterystykę czynu zabronionego, stypizowanego w przepisie art. 151 k.k., a więc jego podmiot, przedmiot, stronę podmiotową i przedmiotową. Szczególną uwagę poświęcono zwłaszcza znamieniu „namowy”, zastanawiając się, czy należy je rozumieć w ujęciu wąskim (wyłącznie jako namawianie za pomocą

¹ Niniejszy artykuł stanowi pokłosie referatu wygłoszonego na Ogólnopolskiej konferencji naukowej „Dziecko jako ofiara przestępstwa w polskim prawie karnym” w dniu 22 kwietnia 2021 r., zorganizowanej przez Studenckie Koło Naukowe Prawników Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

słów), czy raczej szerokim (utożsamiając ją z nakłanianiem, charakteryzującym podżeganie). Wskazano również, że bardziej przekonujący jest drugi z wyżej zakreślonych poglądów. Dostrzeżono także, że – zgodnie z większościowym poglądem prezentowanym w piśmiennictwie – możliwe jest namówienie do targnięcia się na własne życie jedynie takiego człowieka, który rozumie znaczenie czynu suicydalnego.

Następnie omówiono spór w doktrynie, który pojawił się wokół tytułowego zagadnienia. Niektórzy autorzy wskazują bowiem, że w przypadku namowy dziecka, które nie potrafi rozpoznać znaczenia własnego czynu do targnięcia się na własne życie, należy w istocie mówić o zabójstwie. W tym przypadku dziecko jest zarówno ofiarą, jak i narzędziem w rękach sprawcy. Inni z kolei podnoszą, że zachowanie się sprawcy namawiającego takie dziecko do czynu suicydalnego musi być kwalifikowane jako przestępstwo stypizowane w przepisie art. 151 k.k.

W opracowaniu ustalono, że bardziej przekonujący jest pierwszy pogląd i zaprezentowano argumenty przemawiające na jego rzecz oraz omówiono dorobek doktryny w tym zakresie. Rozważono także, czy możliwe jest wyznaczenie jakiejś konkretnej granicy wiekowej, do której możliwe będzie dokonanie kwalifikacji omawianego przestępstwa już jako namowy człowieka do targnięcia się na własne życie, dochodząc do wniosku, że granica taka nie powinna zostać wyznaczona, albowiem rozwoju człowieka nie można ściśle utożsamiać z jego wiekiem. Na zakończenie wyrażono opinię, że konieczna jest nowelizacja przepisu art. 151 k.k., ponieważ jego obecne brzmienie wywołuje liczne wątpliwości interpretacyjne. Do dokonania powyższych ustaleń wykorzystano metodę dogmatycznoprawną.

Słowa kluczowe: dziecko, kodeks karny, przestępstwo namowy człowieka do targnięcia się na własne życie, samobójstwo, zabójstwo

Wprowadzenie

Problematyka czynów suicydalnych wśród dzieci i młodzieży staje się coraz bardziej relewantna. Wynika to z wysokiej liczby podejmowanych zamachów samobójczych w grupie wiekowej 0–18 lat. W ślad za statystykami Komendy Głównej Policji na lata 2017–2020 wskazać można, że w 2017 roku odnotowano 730 prób samobójczych w gronie dzieci i młodzieży, z czego 116 zakończyło się zgonem. Rok później liczba ta wzrosła o 42 przypadki (97 zakończonych zgonem), a w kolejnym już o 179 w stosunku do roku poprzedniego (98 przypadków zakończonych zgonem). W 2020 roku liczba przypadków targnięcia się na własne życie przez dzieci

i młodzież wyniosła 843 (107 zgonów), co stanowiło 7% wszystkich czynów suicydalnych popełnionych tego roku².

Tak wysoki odsetek prób samobójczych dzieci i młodzieży pośród wszystkich zamachów suicydalnych implikuje konieczność bardziej holistycznego spojrzenia na ten problem, obejmującego także jego analizę z punktu widzenia prawa, w szczególności prawa karnego. To ostatnie ma bowiem narzędzia pozwalające na zapewnienie skutecznej ochrony dzieci i młodzieży przed potencjalnymi nadużyciami do jakich dochodzić może w omawianym kontekście.

W związku z powyższym jako szczególnie interesujący prawnokarny problem jawi się kwestia kwalifikacji prawnej czynu sprawcy polegającego na namowie dziecka nieświadomego znaczenia swojego zachowania do targnięcia się na własne życie. W doktrynie wskazuje się bowiem, że czyn taki może być zakwalifikowany albo jako przestępstwo stypizowane przez ustawodawcę w przepisie art. 151 k.k.³ (namowa człowieka do targnięcia się na własne życie)⁴, albo jako przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. (zabójstwo)⁵.

W niniejszym artykule podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, która z wyżej wskazanych prawnokarnych kwalifikacji jest właściwa. W pierwszej kolejności autorzy publikacji przeanalizowali przestępstwo namowy człowieka do targnięcia się na własne życie, by na gruncie poczynionych w jej ramach ustaleń skonstatować, czy dziecko niezdolne do zrozumienia znaczenia swojego czynu może być przedmiotem tego przestępstwa. Następnie autorzy omówili poglądy przedstawicieli doktryny w zakresie kwalifikacji czynu sprawcy polegającego na namowie dziecka, nieświadomego znaczenia swojego zachowania, do targnięcia się na własne życie. W dalszej części zaprezentowali argumenty przemawiające w ich opinii za kwalifikowaniem tego czynu jako zabójstwa oraz podjęli próbę odpowiedzi na pytanie, czy kwalifikacja taka ma być stosowana wobec każdorazowego przypadku namowy dziecka do targnięcia się na własne życie, czy też możliwe jest wyznaczenie ścisłej granicy wieku, po której kwalifikacja ta nie będzie wskazana, a zachowanie się sprawcy należałoby uznać za wypełniające znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 151 k.k. Do powyższych ustaleń wykorzystano metodę dogmatycznoprawną.

2 Zamachy samobójcze od 2017 r., <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp 26.04.2021).

3 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm.

4 Zob. K. Burdziak, *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019, s. 64–65.

5 Zob. A. Zoll, *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 12, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, LEX/el. (dostęp 19.04.2021).

Już w tym miejscu dla jasności obrazu należy wskazać, że w niniejszym artykule jego autorzy zamiennie będą posługiwać się sformułowaniami: „targnąć się na własne życie”, „popęlić samobójstwo” czy „dopuścić się zachowania/aktu suicydalnego”. Choć w treści przepisu art. 151 k.k. ustawodawca wykorzystał tylko pierwsze z wyżej wymienionych sformułowań, to nie sposób nie zauważyć, że ich zakresy znaczeniowe są takie same, co *expressis verbis* wynika z ich językowej egzegezy⁶.

Warto także dostrzec, że w polskim kodeksie karnym ilekroć mamy do czynienia z pokrzywdzonym, który jeszcze nie ukończył 18. roku życia, ustawodawca określa go mianem „małoletniego”⁷. Ze względów stylistycznych autorzy niniejszego opracowania zdecydowali się jednak używać również terminu „dziecko”. Oba wyżej wskazane pojęcia będą zatem używane zamiennie w tej pracy.

Przestępstwo namowy człowieka do targnięcia się na własne życie

Zgodnie z przepisem art. 151 k.k.: „Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. *Ratio legis* istnienia omawianej normy sankcjonowanej jest to, że na gruncie polskiego porządku prawnego samobójstwo nie jest czynem zabronionym pod groźbą kary⁸. Jednocześnie zaś dostrzec można potrzebę

6 Ze względu na to, że wykracza to poza zakres niniejszych badań, autorzy artykułu ograniczyli się li tylko do skrótowej, słownikowej analizy omawianej problematyki. Zgodnie z podaną tam definicją, „samobójstwo” znaczy tyle, co „celowe odebranie sobie życia” (*Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/samob%C3%B3jstwo.html> (dostęp 30.04.2021)). Zakres znaczeniowy sformułowania „czyn suicydalny” jest taki sam jak sformułowania „samobójstwo”. Słowo „suicydalny” jest bowiem współczesnym latynizmem wywodzącym się od czasownika *sui cedere* (łac. „zabić samego siebie”). Z kolei jedno ze znaczeń zwrotu „targnąć się (na coś, na kogoś)” to „wystąpić agresywnie przeciw komuś lub czemuś” (*Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/targn%C4%85%C4%87%20si%C4%99.html> (dostęp 30.04.2021)). W kontekście „targnięcia się na własne życie” należałoby więc mówić o „agresywnym wystąpieniu przeciwko samemu sobie”, czyli *de facto* o samobójstwie.

7 Zob. np. art. 199 § 2 k.k., art. 200 § 1 k.k., art. 208 k.k. czy art. 210 § 1 k.k. W doktrynie podnosi się, że wniosek ten wynika nie tyle z regulacji prawa karnego materialnego, ile prawa cywilnego (*a contratio* z art. 10 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 ze zm.) – M. Mozgawa, *Komentarz do art. 208 k.k.*, teza 4, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. (dostęp 30.04.2021).

8 Choć – odnotujmy – nie jest to pogląd powszechny. A. Zoll np. uważa, że suicydent swoim zachowaniem się narusza przepis art. 38 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm. – A. Zoll, op. cit., teza 1. Słusznie jednak zauważa J. Małczewski, że podobne zapatrywania (przyjmujące tezę, iż samobójstwo narusza porządek prawny) nie są słuszne, ze względu na to, iż ustawodawca nie zdecydował się na jego potępienie poprzez

penalizacji czynu polegającego na skłonieniu danej osoby do podjęcia próby samobójczej lub udzieleniu jej pomocy w dokonaniu tego czynu⁹. Konieczność taka wynika z potrzeby ochrony ludzkiego życia przed takim czynem autodestrukcyjnym, który bezpośrednio nie wynikałby z inicjatywy suicydenta¹⁰. Innymi słowy, chodzi o uchronienie potencjalnych samobójców przed szczególnego rodzaju zamachem na ich życie, dokonany przez podstępne namówienie danej osoby, by targnęła się na własne życie, lub udzielenie jej pomocy w tym przedsięwzięciu¹¹. Ponadto, jak słusznie wskazuje A. Zoll, wykreowanie tego typu czynu zabronionego pod groźbą kary o charakterze *sui generis* jest bezpośrednim następstwem braku penalizacji samego samobójstwa¹².

Przestępstwo stypizowane w art. 151 k.k., jak powszechnie podnosi się w doktrynie, jest przestępstwem materialnym. Dla jego dokonania musi bowiem nastąpić skutek w postaci co najmniej podjęcia próby targnięcia się na własne życie przez osobę namawianą¹³. Strona przedmiotowa tego przestępstwa sprowadza się do namawiania lub udzielania pomocy w targnięciu się na własne życie, przy czym dla niniejszego opracowania relewantne jest jedynie pierwsze z wyżej wymienionych znamion czynności wykonawczej, stąd w dalszej części artykułu jego autorzy skupiać się będą jedynie na niej.

W piśmiennictwie wskazuje się na dwie możliwości rozumienia namowy. W ujęciu wąskim namowę pojmuje się jedynie jako wywieranie wpływu na potencjalnego samobójcę wyłącznie za pomocą słów mówionych¹⁴. Reprezentantem takiego

ustanowienie normy sankcjonowanej, która bezpośrednio by go zakazywała. Uznać zatem trzeba, że samobójstwo jest czynem prawnie indyferentnym, tzn. ani nie potępianym przez prawodawcę, ani przezeń pochwalanym – J. Malczewski, *Eutanazja. Gdy etyka zderza się z prawem*, Warszawa 2012, s. 153–154.

- 9 P. Bachmat, M. Mozgawa, *Crime of persuasion to commit or assistance in the commission of suicide Under Article 151 CC*, „Ius Novum” 2017, nr 2, s. 62–63.
- 10 V. Konarska-Wrzošek, *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 1, w: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, LEX/el. (dostęp 26.04.2021).
- 11 J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 11, s. 27.
- 12 A. Zoll, op. cit., teza 3.
- 13 Zob. M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 2, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. (dostęp 26.04.2021) i cytowana tam literatura; K. Burdziak, *Samobójstwo...*, s. 52–54.
- 14 Należy jednak wskazać, że w ramach tego poglądu proponuje się niekiedy, aby za namowę uznać także skłanianie pokrzywdzonego do targnięcia się na własne życie także za pomocą słów pisanych, ale już nie gestów czy rysunków – R. Kokot, *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 871.

poglądu jest np. K. Burdziak, który wskazuje na rozbieżności terminologiczne pomiędzy sformułowaniem, jakim ustawodawca posłużył się w treści przepisu art. 18 § 2 k.k. statuującym podżeganie do dokonania czynu zabronionego a tym, które zostało zawarte w przepisie art. 151 k.k. Dla określenia czynności wykonawczej podżegacza wykorzystano termin „nakłaniać”, natomiast w art. 151 k.k. ustawodawca posłużył się zwrotem „namawiać”. Wynika to z tego, że pierwszy z wyżej wskazanych czasowników ma szerszy zakres niż drugi. W konsekwencji należałoby przyjąć, że o ile podżeganie można dokonać na wszelkie możliwe sposoby (np. wymownym gestem), o tyle namowa człowieka do targnięcia się na własne życie przybiera wyłącznie postać werbalną¹⁵.

W ujęciu szerokim przyjmuje się z kolei, że pomiędzy nakłanianiem a namową zachodzi tożsamość znaczeniowa. Zwolennicy tego poglądu argumentują, że ustawodawca posłużył się w przepisie art. 18 § 2 k.k. oraz art. 151 k.k. odmiennymi wyrażeniami wyłącznie z tego powodu, iż nakłaniać można li tylko do czynu zabronionego – samobójstwo zaś takim nie jest¹⁶. Ponadto wskazuje się na wykorzystanie w treści art. 18 § 2 k.k. formy czasownikowej, w przeciwieństwie do treści art. 151 k.k., w którym to użyto formy rzeczownikowej. Posłużenie się słowem „nakłaniać” w drugiej z wyżej wskazanych norm powodowałoby więc wątpliwości interpretacyjne i stałoby w sprzeczności z dyrektywami normotwórczymi, zgodnie z którymi normy prawne mają być klarowne i nie budzić wątpliwości w procesie ich wykładni¹⁷.

W ocenie autorów niniejszej publikacji na aprobatę zasługuje drugi z wyżej zarysowanych poglądów. Za jego przyjęciem – obok wcześniej omówionych trafnych argumentów prezentowanych w doktrynie – przemawia również to, że akceptacja wąskiego rozumienia namowy prowadziłaby do pozostawienia poza zakresem penalizacji takiego zachowania się sprawcy, które w formie innej niż werbalna stanowiłoby bodziec do podjęcia przez daną osobę próby samobójczej. To z kolei godziłoby w sprawiedliwościową funkcję prawa karnego. Sprawcy takich czynów pozostaliby bowiem bezkarni, pomimo tego, że w rzeczywistości przyczynili się zamachu samobójczego namawianej osoby¹⁸. W dobie postępującej informatyzacji

15 K. Burdziak, *Kierowanie wykonaniem samobójstwa i polecenie jego wykonania w polskim prawie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 4, s. 180–181.

16 A. Zoll, op. cit., teza 6.

17 Przepis art. 151 k.k. miałby wówczas brzmienie: „Kto nakłanianiem (...) doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie (...)” – J. Kosonoga-Zygmunt, *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11, s. 50.

18 Zdają się to zresztą dostrzegać także zwolennicy wąskiego rozumienia „namowy” – zob. K. Burdziak, *Propozycja nowelizacji art. 151 Kodeksu Karnego*, „Prawo w Działaniu” 2019, nr 39,

życia społecznego nietrudno sobie przecież wyobrazić sytuację skłonienia kogoś do targnięcia się na własne życie za pomocą wymownego pliku graficznego (gif).

Podmiotem przestępstwa z art. 151 k.k. jest każdy człowiek, gdyż jest to przestępstwo powszechne. Wyraża się to użyciem przez ustawodawcę w treści omawianej normy zaimka „kto”. Jednocześnie przestępstwo to może być popełnione jedynie umyślnie, co wynika z tego, że ustawodawca nie wykreował jego nieumyślnej postaci; przy czym namowa człowieka do targnięcia się na własne życie może być dokonana li tylko w zamiarze bezpośrednim. Jak słusznie zauważa J. Giezek: „trudno bowiem namawiać do określonego zachowania, nie chcąc, a jedynie godząc się na to, że zostanie ono zrealizowane”¹⁹.

Dziecko w kontekście namowy do targnięcia się na własne życie

Kwestią sporną jest również zagadnienie przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 151 k.k. Według dominującego w doktrynie poglądu, przedmiotem tym może być wyłącznie taka osoba, która ma pełną świadomość znaczenia czynu, jakim jest samobójstwo²⁰. Reprezentanci mniejszościowego poglądu podkreślają natomiast, że jako przestępstwo z art. 151 k.k. należy kwalifikować każdy czyn polegający na namowie człowieka do targnięcia się na własne życie niezależnie od świadomości pokrzywdzonego (przy czym pamiętajmy, że namowa nie jest pojmowana jednolicie)²¹.

W świetle powyższych rozważań problematyczne może być zakwalifikowanie czynu polegającego na namowie dziecka do targnięcia się na własne życie. Nie każde dziecko bowiem jest świadome znaczenia aktu suicydalnego. Pojawia się zatem pytanie, czy skłonienie małoletniego do podjęcia co najmniej próby zamachu samobójczego powinno być kwalifikowane jako przestępstwo z art. 151 k.k., czy może jako przestępstwo zabójstwa (art. 148 § 1 k.k.).

s. 200–201. Autor przytacza interesującą skądinąd *casus* kobiety, która pragnąc zemścić się na nastolatce, podszyla się pod młodego mężczyznę i uwiodła ją za pośrednictwem internetu po to tylko, by nagle przerwać znajomość. Skłoniło to nastolatkę do targnięcia się na własne życie. K. Burdziak słusznie dostrzega, że (przyjmując oczywiście trafność poglądu, w myśl którego namowę należy rozumieć jedynie w jej wąskim, literalnym znaczeniu) czyn taki pozostałby poza zakresem penalizacji przepisu art. 151 k.k.

¹⁹ J. Giezek, *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 12, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX/el. (dostęp 28.04.2021).

²⁰ V. Konarska-Wrzošek, *op. cit.*, teza 5.

²¹ K. Burdziak, *Samobójstwo...*, s. 64–65.

Autorzy opowiadający się za pierwszą koncepcją podkreślają, że inna kwalifikacja czynu namowy dziecka do samobójstwa naruszałaby zasadę *nullum crimen sine lege*, poprzez zastosowanie analogii oraz wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy. Zwracają oni bowiem uwagę na to, że kara za przestępstwo z art. 148 §1 k.k. jest niewspółmiernie wysoka względem kary przewidzianej przez ustawodawcę w treści przepisu art. 151 k.k.²²

Zwolennicy drugiego poglądu podnoszą z kolei argument, jakoby przedmiotem czynności wykonawczej na gruncie art. 151 k.k. mógłby być wyłącznie człowiek zdolny do rozpoznania znaczenia swego czynu. Z katalogu tego wyłącza się zatem dzieci niezdolne do podjęcia decyzji o zakończeniu swojego życia, ze względu na brak możliwości pojmowania doniosłości aktu suicydalnego. W związku z tym proponują oni, aby czyn polegający na namowie takiej małoletniej osoby do targnięcia się na własne życie kwalifikować jako przestępstwo zabójstwa²³.

Zdaniem autorów niniejszego opracowania bardziej przekonywający jest drugi z wyżej zaprezentowanych poglądów. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że czynność sprawcza namowy człowieka do targnięcia się na własne życie sprowadza się w istocie do nacisku na jego sferę wolicjonalną celem wywołania i podjęcia co najmniej próby zrealizowania decyzji o odebraniu sobie życia. Zauważmy bowiem, że zgodnie z językowym znaczeniem słowa „namawiać” czynność ta polega na zachęcaniu lub przekonaniu kogoś do czegoś²⁴. Kluczowe jest więc tutaj przekonanie danej osoby, aby dokonała określonego czynu, co nie jest możliwe, jeśli osoba ta nie rozumie, na czym ów czyn ma polegać.

W przypadku dzieci niezdolnych do zrozumienia znaczenia zamachu samobójczego o nacisku na ich sferę wolicjonalną nie może być mowy, albowiem nie są one w stanie samodzielnie podjąć świadomej decyzji o zakończeniu swojej egzystencji. W takiej sytuacji będziemy mieli do czynienia *de facto* z zabójstwem, w którym pokrzywdzony i narzędzie sprawcy będą sobie tożsame. O samobójstwie można mówić wyłącznie wówczas, gdy suicydent jest w stanie samodzielnie podjąć decyzję o odebraniu sobie życia. Gdy takiej decyzji nie może podjąć, staje się bezwolnym narzędziem w rękach sprawcy, który nie tyle namawia go do targnięcia się na własne życie, ile zabija go jego własnymi rękoma.

22 K. Burdziak, *Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa z art. 151 Kodeksu Karnego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2015, nr 2, s. 27–28.

23 A. Zoll, op. cit., teza 12; J. Malczewski, *Problemy...*, s. 28; L. Tyszkiewicz, *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 8, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, LEX/el. (dostęp 28.04.2021).

24 *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/namawia%C4%87.html> (dostęp 30.04.2021).

Kwalifikacja wyżej opisywanego czynu jako zabójstwa jawi się również jako bardziej sprawiedliwa. Należy bowiem pamiętać, że kara przewidziana za przestępstwo z art. 151 k.k. jest niewspółmiernie niska (od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności) w stosunku do karygodności czynu sprawcy cechującego się podstępnością i wykorzystaniem nieświadomej osoby w celu co najmniej usiłowania pozbawienia jej życia (dodajmy: jej własnymi rękoma). Wobec takiego sprawcy kara przewidziana w przepisie art. 148 § 1 k.k.²⁵ byłaby bardziej adekwatna. Jej wymiar obejmuje bowiem karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Powyzsza konstatacja jest o tyle relewantna, że cele sprawiedliwościowe prawa karnego mogą ograniczać zasadę zakazującą takiego dokonywania wykładni rozszerzającej norm prawno Karnych, która mogłaby być uznana za niekorzystną dla sprawcy. Jak wskazują M. Królikowski i R. Zawłocki, zakaz wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy nie implikuje bowiem konieczności takiego jej przeprowadzenia, aby była ona dla sprawcy korzystna. Ponadto zakaz omawianej wykładni nie ma charakteru absolutnego i może – zdaniem wyżej wskazanych autorów – być limitowany takimi kryteriami, jak np. relacja czynu sprawcy do dobra chronionego czy wartości prawa, do których należy wszak zaliczyć także słuszność i sprawiedliwość²⁶. Sytuację, w której daje się prymat ochronie sprawcy działającemu w sposób zasługujący na szczególne potępienie (tzn. podstępem i z wykorzystaniem nieświadomości osoby namawianej) przed ofiarą, należałoby uznać za godzącą w cele sprawiedliwościowe prawa karnego²⁷.

Konkludując powyższe rozważania, należy przyjąć, że czyn sprawcy polegający na namowie małoletniego nieświadomego znaczenia swojego czynu do targnięcia się na własne życie kwalifikować trzeba jako zabójstwo (tj. jako czyn z art. 148 § 1 k.k.). Z przestępstwem namowy do samobójstwa możemy mieć do czynienia tylko, gdy osoba namawiana jest w stanie rozeznąć powagę swego czynu autodestrukcyjnego. Tylko ona bowiem jest zdolna do popełnienia samobójstwa, które musi być determinowane wolą i świadomością suicydenta. W przeciwnym wypadku nie dochodzi samobójstwa, ale do zabójstwa dokonanego podstępem, w którym pokrzywdzony jest jednocześnie narzędziem w rękach sprawcy.

25 J. Malczewski wskazuje, że w niektórych przypadkach (gdy sprawca działa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie) możliwe byłoby nawet rozważenie kwalifikacji z art. 148 § 3 k.k. – J. Malczewski, *Problemy...*, s. 28.

26 M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2018, s. 123.

27 Z taką będziemy mieć do czynienia wówczas, gdy omawiany czyn będzie zakwalifikowany według art. 151 k.k.

Problem wyznaczenia granicy wieku

Niezwykle istotnym problemem podnoszonym w doktrynie w kontekście dziecka jako ofiary samobójstwa, do którego zostało skłonione przez osobę trzecią, jest wyznaczenie kryterium pozwalającego na zakwalifikowanie czynu sprawcy bądź jako przestępstwa namowy człowieka do targnięcia się na własne życie, bądź jako przestępstwa zabójstwa. Nie każdy bowiem przypadek dokonania przez małoletniego czynu suicydalnego, do którego został on skłoniony przez osobę trzecią, będzie można uznać za przypadek zabójstwa, gdyż niektóre dzieci mogą być świadome znaczenia swojego czynu. Pojawia się więc pytanie o to, czy istnieje granica wieku pozwalająca określić moment, w którym dziecko staje się świadome powagi aktu samobójczego.

W literaturze przedmiotu można odnaleźć poglądy, w ramach których optuje się za ustanowieniem ścisłej granicy wieku, po przekroczeniu której namową małoletniego do targnięcia się na własne życie będzie można kwalifikować jako przestępstwo z art. 151 k.k. Nawet jednak pomiędzy nimi dochodzi do sporu o to, jaki konkretnie ma to być wiek, oraz o czynnik determinujący ustalenie granicy właśnie na tym, ściśle określonym roczniku. Tytułem przykładu można wskazać, że zdaniem A. Zolla omawiana granica ma być ustalona na 16. roku życia, co uzasadnia on możliwością wyrażenia przez małoletniego, który ukończył 16 lat zgody na zabieg medyczny²⁸. Innego zdania jest natomiast J. Kosonoga-Zygmunt, która podnosi, że granica wieku winna być ustanowiona na 17 lat, ze względu na to, iż od tego wieku możliwe jest ponoszenie odpowiedzialności karnej przez młodocianego sprawcę²⁹.

Autorzy niniejszego artykułu stoją na stanowisku, że nie jest możliwe ustalenie ścisłej granicy wieku rozróżniającej okres, do którego czyn sprawcy polegający na namowie dziecka do targnięcia się na własne życie można zakwalifikować jako przestępstwo zabójstwa i po której czyn należałoby zakwalifikować jako przestępstwo stypizowane w przepisie art. 151 k.k. Rozwój psychiczny dziecka jest bowiem kwestią indywidualną i zależną od wielu czynników zarówno biologicznych, jak i środowiskowych. Wiek nie jest czynnikiem determinującym stopień rozwoju małoletniego. Oczywiście *prima facie* mogłoby wydawać się, że dziecko przed

28 A. Zoll, op. cit., teza 12.

29 J. Kosonoga-Zygmunt, *Swoboda decyzji woli suicydenta jako przesłanka odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 151 k.k.*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2015, nr 2, s. 27. Choć sama autorka dostrzega, że na gruncie kodeksu karnego granica lat 17 jest ustanowiona dla sprawcy, a nie dla pokrzywdzonych przestępstwem, dlatego wskazuje ona, że w przypadku pokrzywdzonego przestępstwem z art. 151 k.k. proponowana przez nią granica wieku może mieć charakter wyłącznie pomocniczy, a nie rozstrzygający.

rozpoczęciem procesu dojrzewania (poniżej 10. roku życia) nie jest jeszcze na tyle rozwinięte, by być świadome własnej śmiertelności. Świadomość ta, jak podkreśla się w doktrynie, pojawia się dopiero w końcowych etapach dojrzewania psychicznego³⁰. Niemniej jednak nawet wśród dzieci do 10. roku życia obserwuje się niewielką liczbę zachowań suicydalnych oraz występowania myśli samobójczych, skutkujących w niektórych przypadkach przyszłymi próbami targnięcia się na własne życie³¹. Powyższe konstatacje prowadzą do uznania, że nawet tak młode osoby są niekiedy predysponowane do zrozumienia znaczenia aktu samobójczego, co warunkuje przyjęcie, iż wytyczenie nawet umownej granicy wieku, do której dziecko będzie traktowane jako osoba niezdolna do podjęcia świadomej decyzji o odebraniu sobie życia, jest po prostu niemożliwe. Wiek suicydenta może jedynie służyć jako wskazówka pozwalająca na przyjęcie pewnej tezy dotyczącej rozumienia przez dziecko będące ofiarą namowy do targnięcia się na własne życie znaczenia swojego czynu, ale z całą pewnością nie będzie przesądzać, że w każdym przypadku dziecko świadomie zdecydowało o odebraniu sobie życia. Kwestia ta powinna więc podlegać badaniu w każdej sprawie oddzielnie. Rozwoju człowieka nie można bowiem poddać sztywnej generalizacji, ale rozpatrywać go *in concreto* w danej sprawie.

Przeciwko wyznaczeniu ścisłej granicy wieku jako kryterium pozwalającego na rozróżnienie prawnokarnej kwalifikacji czynu polegającego na namowie dziecka do targnięcia się na własne życie przemawia również to, że przestępstwo z art. 151 k.k. polega na – jak wyżej wskazano – nacisku ze strony sprawcy na sferę wolicjonalną ofiary, tak by dokonała ona zamachu samobójczego. Kluczowe znaczenie dla bytu tego przestępstwa ma więc istnienie po stronie pokrzywdzonego zdolności do podjęcia świadomej decyzji o targnięciu się na własne życie, która to świadomość – jak wiemy – nie jest zależna od wieku człowieka, lecz stopnia jego rozwoju psychofizycznego. Innymi słowy, dokonując kwalifikacji omawianego czynu, winno się kłaść nacisk nie tyle na wiek dziecka, ile na jego świadomość.

W wykazaniu stopniu rozwoju dziecka, a co za tym idzie – jego świadomości, może być pomocne przeprowadzenie dowodu z opinii psychologiczno-pedagogicznej, zeznań świadków (rodzina, przyjaciele, lekarze³²), ze świadectwa szkolnego w przypadku dzieci uczęszczających do klas I–III szkoły podstawowej³³, listu

30 K. Kuberska-Przekwas, *Samobójstwa dzieci i młodzieży jako choroba społeczna*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne” 2014, nr 1, s. 56.

31 Ibidem, s. 57 i cytowana tam literatura.

32 Chodzi w tym przypadku nie tyle o lekarza biegłego, ile o lekarza, którego dziecko było pacjentem.

33 Gdyż mają one formę oceny opisowej, uwzględniającej stopień rozwoju dziecka.

pożegnalnego, treści umieszczanych w mediach społecznościowych czy historii przeglądania zasobów internetowych.

Wnioski

Powyższe rozważania prowadzą do trzech istotnych wniosków. Po pierwsze, czyn sprawcy polegający na namowie dziecka nieświadomego znaczenia swojego czynu do targnięcia się na własne życie należy kwalifikować jako przestępstwo zabójstwa (art. 148 § 1 k.k.). Kwalifikacja taka wynika bowiem z tego, że czynu suicydalnego może się dopuścić wyłącznie osoba, która rozumie jego powagę i jest w stanie podjąć w tym zakresie świadomą decyzję. Doprowadzenie takiej osoby do samobójstwa można uznać za czyn stypizowany przez ustawodawcę w przepisie art. 151 k.k., ponieważ jego istota sprowadza się do nacisku na aspekt wolicjonalny suicydenta. O nacisku takim nie można zaś mówić w przypadku nieświadomego dziecka, ponieważ nie może ono podjąć świadomej decyzji o zakończeniu swojego życia. W konsekwencji, taki małoletni pokrzywdzony staje się narzędziem w rękach sprawcy, który doprowadzając do jego śmierci (lub przynajmniej usiłując to uczynić), dopuszcza się zabójstwa człowieka z wykorzystaniem podstępstwa i nieświadomości swojej ofiary.

Po drugie, nie jest możliwe wyznaczenie ścisłej granicy wieku, po której namowę dziecka do targnięcia się na własne życie będzie można kwalifikować jako przestępstwo z art. 151 k.k. Trzeba bowiem mieć na względzie, że rozwój człowieka jest kwestią indywidualną i nie da się go zamknąć w ścisłych granicach wiekowych. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że dla dokonania odpowiedniej kwalifikacji omawianego czynu istotny jest nie tyle wiek pokrzywdzonego, ile stan jego świadomości co do znaczenia aktu samobójczego.

Po trzecie, uznać należy, że obowiązujący *de lege lata* stan prawny dotyczący przestępstwa namowy człowieka do targnięcia się na własne życie nie jest zadowalający. Na poczynienie takiej konstatacji pozwala kilka czynników, wśród których wskazać trzeba liczne wątpliwości interpretacyjne dotyczące znamienia namowy, niezwykle niską sankcję karną przewidzianą za to przestępstwo w stosunku do jego wagi oraz wątpliwości związane z tym, kto może być przedmiotem tego przestępstwa.

Bibliografia

- Bachmat P., Mozgawa M., *Crime of persuasion to commit or assistance in the commission of suicide Under Article 151 CC*, „Ius Novum” 2017, nr 2.
- Budyn-Kulik M., *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el.
- Burdziak K., *Kierowanie wykonaniem samobójstwa i polecenie jego wykonania w polskim prawie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 4.
- Burdziak K., *Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa z art. 151 Kodeksu Karnego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2015, nr 2.
- Burdziak K., *Propozycja nowelizacji art. 151 Kodeksu Karnego*, „Prawo w Działaniu” 2019, nr 39.
- Burdziak K., *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019.
- Giezek J., *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX/el.
- Kokot R., *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Konarska-Wrzosek V., *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, LEX/el.
- Kosonoga-Zygmunt J., *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11.
- Kosonoga-Zygmunt J., *Swoboda decyzji woli suicydenta jako przesłanka odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 151 k.k.*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2015, nr 2.
- Królikowski M., Zawłocki R., *Prawo karne*, Warszawa 2018.
- Kuberska-Przekwas K., *Samobójstwa dzieci i młodzieży jako choroba społeczna*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne” 2014, nr 1.
- Malczewski J., *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 11.
- Malczewski J., *Eutanazja. Gdy etyka zderza się z prawem*, Warszawa 2012.
- Mozgawa M., *Komentarz do art. 208 k.k.*, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el.
- Tyszkiewicz L., *Komentarz do art. 151 k.k.*, teza 8, w: M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, LEX/el.
- Zoll A., *Komentarz do art. 151 k.k.*, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, LEX/el.

A child as a victim of incitement to attempt on his own life – comments in the context of Article 151 of the Criminal Code

Abstract

The aim of the article is to answer the question whether in the case of inciting a child to a suicidal act he or she is a victim of a crime involving incitement to attempt on one's own life (Article 151 of the Criminal Code) or rather a tool in the hands of the perpetrator and a murder victim (Article 148(1) of the Criminal Code).

First, the article describes the general characteristics of the prohibited act specified in Article 151 of the Criminal Code, i.e. its subject, object, subjective and objective side. Particular attention is given to the trait of "incitement". The authors wonder whether it should be understood narrowly (only as incitement with the use of words) or perhaps broadly (identifying it with abetting, which characterizes instigation). The authors point out that they are more convinced by the latter view. It is also noticed—in line with the majority view presented in the literature—that it is only possible to incite someone to make an attempt on his life if they understand the meaning of a suicidal act.

This is followed by a discussion of the dispute on the issues in question in the scholarly circles. Some authors raise that in the case of inciting a child who cannot recognize the meaning of his own act to take his own life, we should in fact talk about murder. In this case, the child is both a victim and a tool in the hands of the perpetrator. Others, in turn, argue that the behaviour of the perpetrator who incites such a child to commit a suicidal act must be classified as a crime specified in Article 151 of the Criminal Code.

The authors find the first view more convincing and thus present arguments in its favour and discuss relevant scholarly writings and commentary. They also assess whether it is possible to set a specific age limit up to which it will be possible to classify the crime in question as incitement to make an attempt on one's own life, reaching the conclusion that such a limit should not be set, because human development cannot be strictly identified with one's age. Finally, the authors express an opinion that the provision of Article 151 of the Criminal Code must be amended, because its current wording raises numerous interpretation doubts. An analysis of the law in force is used to formulate these conclusions.

Keywords: child, Criminal Code, incitement to attempt on one's own life, suicide, murder

CYTOWANIE

Kędra-Chmielewska R., Kubacki O., *Dziecko jako ofiara namowy do targnięcia się na własne życie – uwagi na tle art. 151 k.k.*, „Acta Iuris Stetinensis” 2021, nr 3 (vol. 35), 37–51,
DOI: 10.18276/ais.2021.35-03.